

Węgry promują South Stream

Andrzej Sadecki

2 lipca premier Viktor Orbán podczas wizyty w Serbii stwierdził, że budowa gazociągu South Stream jest koniecznością, a oba państwa powinny zacieśnić współpracę na rzecz realizacji inwestycji. Premier Węgier podkreślił, że choć solidaryzuje się z Ukrainą, węgierski interes energetyczny nie może być poświęcony w imię interesów Kijowa. Argumentował też, że budowa gazociągu South Stream jest strategicznie ważnym przedsięwzięciem zarówno dla Węgier, jak i Europy. Zarazem w Wiedniu na początku lipca odbyła się już druga z serii konferencji izb handlowych i gospodarczych Bułgarii, Serbii i Węgier, w której zadeklarowano poparcie dla South Stream. Izby zapowiedziały powołanie w Budapeszcie we wrześniu Danube Energy Initiative, która ma zajmować się promocją interesów energetycznych krajów regionu i wsparciem dla dużych projektów infrastrukturalnych.

Komentarz

- Deklaracja premiera Orbána wiąże się z narastającą w ostatnich tygodniach kampanią Węgier na rzecz budowy gazociągu. Po upadku projektu Nabucco oraz w obliczu nieokreślonej przyszłości budowy terminalu LNG w Chorwacji South Stream pozostał jedynym dużym projektem infrastrukturalnym, wpływającym na bezpieczeństwo gazowe Węgier, choć nieograniczającym ich uzależnienia od rosyjskiego surowca. Determinacja Węgier zwiększyła się wraz z przystąpieniem 29 kwietnia Austrii do projektu South Stream. W rezultacie rola Węgier jako państwa tranzytowego wzrosła – oprócz gazociągu wiodącego z Serbii przez Węgry do Słowenii, planowana jest dodatkowa nitka przebiegająca przez Węgry do austriackiego hubu gazowego w Baumgarten.
- Kampania na rzecz strategicznego projektu Gazpromu jest także elementem budowania bliskich stosunków z Rosją, z którą Węgry wiąże szereg bieżących interesów energetycznych. Węgry czeka podpisanie nowego kontraktu z Gazpromem na dostawy gazu (obecny obowiązuje do końca 2015 roku). Cena gazu ma dla rządzącego Fideszu bardzo istotne znaczenie polityczne. Gaz jest najważniejszym surowcem dla gospodarki węgierskiej (38% w bilansie konsumpcji nośników energii w roku 2013), a obniżki cen energii dla gospodarstw domowych odegrały ważną rolę w odniesieniu wysokiego zwycięstwa w kwietniowych wyborach. Wprowadzenie obniżek było możliwe między innymi dzięki uzyskaniu dodatkowego rabatu na rosyjski gaz w listopadzie 2013 roku. Ponadto podpisana w styczniu węgiersko-rosyjska umowa międzyrządowa zawiera jedynie ramowe warunki rozbudowy elektrowni jądrowej w Paks – niedawno rozpoczęły się negocjacje kontraktu między węgierskim MVM a Rosatomem, dotyczące budowy

nowych bloków, dostaw paliwa jądrowego i składowania odpadów oraz obsługi elektrowni.

- W obliczu sporu Komisji Europejskiej z Gazpromem, zamrożenia projektu w Bułgarii oraz wstrzymania dialogu politycznego Unii Europejskiej z Rosją, zarówno Rosja, jak i państwa tranzytowe prowadzą kampanię mającą przywrócić dynamikę projektowi South Stream. Wpisuje się w to wspólne wystąpienie premierów Serbii i Węgier oraz zacieśnianie współpracy Bułgarii, Serbii i Węgier. Niemniej przy zdecydowanej postawie Komisji Europejskiej w egzekwowaniu prawa unijnego lobbing tych państw może okazać się niewystarczający.